

DANE PODMIOTU WNOSZĄCEGO PETYCJĘ	
Imię i nazwisko/nazwa	
Miejsce zamieszkania/siedziba	
Adres do korespondencji	Proszę o korespondencję tylko na maila.
Adres e-mail (w przypadku petycji składanych drogą elektroniczną)	
<i>Jeżeli podmiotem składającym petycję jest grupa podmiotów (np. organizacji, osób fizycznych) należy wskazać osobę je reprezentującą oraz podać imię i nazwisko/nazwę oraz miejsce zamieszkania/siedzibę każdego z nich</i>	
DANE PODMIOTU TRZECIEGO, W KTÓREGO INTERESIE SKŁADANA JEST PETYCJA	
Imię i nazwisko/nazwa	
Miejsce zamieszkania/siedziba	
Adres do korespondencji/adres poczty elektronicznej	
<i>Uwaga! Wymagane jest dołączenie do petycji zgody podmiotu trzeciego na jej złożenie. Podmiot, w którego interesie składana jest petycja, może wyrazić też zgodę na ujawnienie jego imienia i nazwiska/nazwy na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję</i>	
INFORMACJE DOTYCZĄCE PETYCJI	
Adresat petycji	Senat Rzeczypospolitej Polskiej
Tytuł petycji	Dotyczy psów i ich posiadaczy psów
Akt prawa, w którym postulowana jest zmiana	Ustawa o ochronie zwierząt Ustawa o ochronie środowiska
Treść petycji	
Niniejszym składam petycję o wprowadzenie poprawek w Prawie w celu ochrony obywateli od psów i ich posiadaczy	
Uzasadnienie	

W mediach pojawiła się informacja o ustawie dotyczącej tzw. obowiązkowym chipowaniu psów. Chciałbym zwrócić uwagę, że jest to prawdopodobnie ustawa forsowana przez obrońców zwierząt po to, żeby chronić psy przed wyrzucaniem a zapomina się o ochronie obywateli przed psami.

Ja jednak chciałbym zwrócić uwagę na inną stronę zagadnienia. Psy bywają niebezpieczne ale o wiele częściej uciążliwe dla otoczenia. Wprawdzie jest ustawa ochrony środowiska dotycząca norm hałasu ale w przypadku psów bezużyteczna. Szczekanie psów ma charakter impulsowy ale nierzadko w pikach przekracza 100 dB. Są również psy „wyjące”. Straż miejska i policja nie ma jednolitych wytycznych dotyczących problemu szczekających psów. W mojej najbliższej okolicy jest kilkanaście psów i musiałby ja jako obywatel występować z każdym przypadkiem do policji a i tak byłbym tym złym, który się czepia nie wiadomo o co. Raz policjant zapytał mnie czy mam własnego psa – co to ma wspólnego ze zgłoszeniem. Psy szczekają godzinami praktycznie w różnych porach dnia i nocy. Idąc na spacer codziennie jest się obszczekiwany przez kolejne psy. Niektóre posesje nie mają nawet wystarczająco wysokich ogrodzeń. Właściciele psów nie rozumieją moich uwag a często bywają agresywni wobec mnie. Jeśli skarga pomoże to tylko na chwilę.

W pewnym przybliżeniu układ Władze Państwowe – obywatel, można przyjąć jako układ pracodawca – pracownik. W przypadku pracodawcy, robi on wszystko, żeby pracownik pracował jak najwydajniej dla wspólnego dobrobytu. Musi zapewnić mu więc możliwość najważniejszych potrzeb bytowych ale również odpoczynku. Po pracy i w nocy oraz w trakcie spaceru zamiast wypoczywać jestem zmuszany do wysłuchiwania szczekania psów.

Jestem za wprowadzeniem licencji na posiadanie psów, która wiązałaby się również z odpowiedzialnością za posiadane zwierzę oraz łatwą możliwością zgłaszania problemów.

W innych krajach jest spokój. Np. w Niemczech problem hałasującego psa wystarczy zgłosić do magistratu i resztę załatwiają urzędnicy ze skutkiem pozytywnym dla zgłaszającego. W Anglii, żeby dostać psa, trzeba na próbę wziąć psa ze schroniska i udowodnić, że się nim właściwie opiekuje. W obu tych krajach nie jest możliwe, żeby np. siedząc w ogródku po południu czy wieczorem było słychać szczekanie. To samo ze spacerami. W moim mieście zgłosiłem raz problem również do Urzędu Miasta a oni scedowali to na Straż Miejską, która zakończyła zgłoszenie na pouczeniu ale bez poprawy.

Bardzo proszę o podjęcie tematu, bo jest to autentyczny problem nie tylko dla mnie.

~~Wyrażam zgodę~~/Nie wyrażam zgody na ujawnienie na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję mojego imienia i nazwiska/nazwy, imienia i nazwiska/nazwy reprezentowanego podmiotu/podmiotów*

**niewłaściwe skreślić*

Podpis wnoszącego petycję